

Benefis kompozytora

Od blisko 25 lat uczy gry na gitarze klasycznej, jego wychowankowie, dla których nierzadko specjalnie komponuje, zdobyli ponad 200 nagród na konkursach, przeglądach i festiwalach w kraju i za granicą - benefis twórczości gitarowej Mirosława Drożdżowskiego odbył się 13 listopada w Muzeum w Tomaszowie Mazowieckim. Uroczystość związana była z jubileuszem 50-lecia miejscowej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia.

Wyniki młodych gitarzystów najlepiej świadczą o talencie pedagogicznym ich nauczyciela. W tym wypadku należy jeszcze dodać: i o kompozytorskim zacięciu. Przez lata pracy zebrało się ponad 50 zeszytów i albumów z utworami napisanymi lub opracowanymi na gitarę przez Mirosława Drożdżowskiego. Te tworzone dla jego uczniów za każdym razem dopasowane były do ich upodobań i technicznych możliwości i pomyślane tak, by jak najlepiej rozwijały umiejętności młodych muzyków.

- Staram się, by w mojej twórczości znalazły się odwołania do współczesności, do tego, czym żyją młodzi ludzie, co ich fascynuje. Dlatego moje utwory opierają się na bluesie, rocku, jazzie - tłumaczy Drożdżowski.

Benefisowy koncert był zatem prezentacją sylwetki pana Mirosława i jego dorobku kompozytorskiego - a jest on także autorem opracowań na gitarę utworów Chopina (wydał m.in. komplet pieśni), Bacha, Händla i Lutosławskiego. Urodził się w Pabianicach, ale wychowywał w Żelowie. Gdy stracił rodziców, zamieszkał u zaprzyjaźnionych osób w Łaznowie pod Rokicinami. Muzykował, żeby zarobić na chleb. Podczas studiów w Akademii Muzycznej w Łodzi spotkał wielu ciekawych ludzi, z którymi śpiewał w kapelach rockowych. Pierwszym zespołem był Fetus Achatuś, który założył z Pawłem Rurakiem-Sokalem, dzisiejszym liderem Blue Cafe. Później śpiewał w legendarnym łódzkim zespole Anex. W 1991 roku zaczął pracę w szkole muzycznej w Zgierzu.

Uroczysty wieczór w Muzeum w Tomaszowie Mazowieckim był również okazją do spotkania z dawnymi uczniami, pochwalenia się tymi obecnymi, czy przedstawienia młodych zdolnych, którzy pod skrzydłami innych nauczycieli zgłębiają tajniki gitary, korzystając z twórczości Mirosława Drożdżowskiego. A było ich wielu - z trzech szkół, w których pracuje (oprócz tomaszowskiej także z Piotrkowa Trybunalskiego i Bełchatowa). Program koncertu liczył 26 pozycji. Wystąpili m.in.: Dariusz Trzciniński (absolwent Akademii Muzycznej w Łodzi w klasie gitary i podyplomowych studiów etnomuzykologicznych na Uniwersytecie Warszawskim, współpracownik łódzkich teatrów: Muzycznego i Arlekina oraz kompozytora Marcina Stańczyka, z którym nagrał płytę), Bartłomiej Marusik (wykładowca gitary w Akademii Muzycznej w Poznaniu oraz nauczyciel w PSM I stopnia w Jarocinie, kompozytor i znawca improwizacji gitarowej), Marek Kądziera (kompozytor, wykładowca gitary jazzowej na Akademii Muzycznej w Łodzi, absolwent The Carl Nielsen Academy of Music Odense w Danii, członek zespołu Odpochno), Piotr Przedbora (student gitary na Uniwersytecie Muzycznym w Warszawie, uczeń wirtuoza tego instrumentu Judicaela Perroy w Paryżu).

Mirosław Drożdżowski udziela się również w poezji śpiewanej. Napisał sporo utworów do tekstów piotrkowskiego poety Witolda Stawskiego. Wykonuje je z zespołem Przeznaczenie. Oczywiście wystąpili wspólnie podczas benefisu. Na finał mini recital zaprezentował znany gitarzysta Marek Ulański. Ostatnim punktem programu był jednak występ bohatera wieczoru, który zaśpiewał piosenkę „Kiedy będę sam” do słów Witolda Stawskiego i własnej muzyki.

Po zakończeniu części oficjalnej przyszedł czas na uściski i chwilę rozmowy wdzięcznych uczniów

(tych młodych i tych dużo starszych) ze swoim ulubionym nauczycielem.